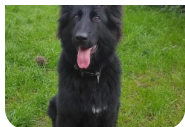


# Pogoda ducha (Banaszak.H cov) – Ryszard Rynkowski

Rano budzisz się, wokół myśli złe  
Nie chce ci się nic, zwłaszcza żyć, nie  
Biedna jesteś, bo nie wiesz nawet, że  
Masz prawdziwy skarb, skarb w postaci mnie!  
Kto rozjaśnia ci wszystkie szare dni  
Kto nadzieję ma aż do dna, kto?  
Kto rozśmiesza gdy nie do śmiechu ci  
Wszystko to na siebie biorę ja!  
Bo mnie na uśmiech zawsze stać  
Nie lubię życia brać zbyt serio, serio zbyt  
Bo ja na przekór wszystkim tym  
Co zasmucają świat, uśmiecham się przez łzy!  
Nie rozmieniam mnie na humory złe  
Gdy dopadnie spin nie top w szkle, nie  
Dobra dla mnie bądź, kochaj, szanuj, chroń  
Ja przy życiu cię trzymam bądź co bądź!  
Niebo pełne chmur, malkontentów chór  
Przekonuje, że gorzej jest niż źle  
Nim uwierzysz w to, nim się wtopisz w tło  
Szybko na ratunek wzywaj mnie!  
Bo mnie na uśmiech zawsze stać  
Nie lubię życia brać zbyt serio, serio zbyt  
Bo ja – pogoda ducha twa  
Gdy potrzebujesz mnie  
Po prostu zjawiam się! (Oo-oo o-o-o-o)  
Jee-je  
(Nie lubię życia brać  
Zbyt serio, serio zbyt, o-o-o-o)  
Pogoda ducha twa  
Gdy potrzebujesz mnie  
Po prostu zjawiam się!  
Zjawiam się!





Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych